

Magdalena JÓZWIAK*

**„NON INTELLIGIS STULTITIAM TUAM
IMPUDENTIAE COPULATAM”.
ŚW. HIERONIM *CONTRA* PELAGIUSZ**

Sięgając po starożytne pisma chrześcijan pierwszych wieków, nie sposób nie natknąć się na inwektywy. Trzem spośród Ojców Kościoła można nadać tytuł „ojców inwektywy chrześcijańskiej”. Do grona tych faworytów należy m.in. św. Hieronim ze Strydonu¹. Nie jest to bynajmniej dziwne, gdyż w starożytności, w obronie własnych poglądów, sięgano nie tylko po racje intelektualne. Logiczny wywód był zaledwie częścią argumentacji. Część drugą, nie mniej znaczącą stanowiły argumenty *ad hominem*, do których można zaliczyć także inwektywy. Obrazą słowna stanowiła integralny element wyводу, a jej brak mógł zaniżyć wartość argumentacji. Illona Opelt twierdzi, że wczesnochrześcijańską inwektywę cechuje poczwórny sprzeciw. A mianowicie jest ona antypogańska, antyheretycka, antyrządowa i antyżydowska².

W niniejszym artykule próbujemy ukazać na podstawie pism św. Hieronima ze Strydonu jego sposób reakcji na zjawisko pelagianizmu, jak i na osobę samego Pelagiusza. Bazę źródłową dla opracowania tej tematyki będzie stanowił przede wszystkim Hieronimowe *Dialogus adversus Pelagianos*³.

* Dr Magdalena Józwiak – wykładowca na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu oraz w Instytucie Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych Uniwersytetu Wrocławskiego. Lektor w Szkole Języków Antycznych i Orientalnych przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego; e-mail: mjozwiak.uni.wr@gmail.com.

¹ Por. B. Jeanjean, *Saint Jérôme et l'hérésie*, Paris 1999, 390-403; S. Seliga, *Quibus contumeliis Hieronymus adversarios carpsit?*, „Eos” 34 (1932-1933) 395-412; tenże, *De invectiva Hieronymiana*, CT 16 (1935) 145-181; W. Süß, *Der heilige Hieronymus und die Formen seiner Polemik*, „Giessener Beiträge zur deutschen Philologie” 60 (1938) 212-238; S. Longosz, *Zarys historii inwektywy wczesnochrześcijańskiej*, RT 43 (1996) z. 2, 363-390.

² Na temat tych poszczególnych rodzajów inwektyw zob.: I. Opelt, *Die Polemik in der christlichen lateinischen Literatur von Tertulian bis Augustin*, Heidelberg 1980.

³ Por. Hieronymus, *Dialogus adversus Pelagianos*, PL 23, 495-590, tłum. W. Szołdrski: Św. Hieronim, *Dialog przeciw pelagianom*, w: Św. Hieronim, *Żywoty mnichów, Dialog przeciw pelagianom*, PSP 10, Warszawa 1973, 69-193. Co do tytułu, to we wstępie do najnowszego wydania C. Moreschini (*Dialogi adversus Pelagianos libri tres*, ed. C. Moreschini, CCL 80, Turnhout 1990) stosuje tytuł *Dialogus adversus Pelagianos*. Nie ulega wątpliwości, że *Dialogus adversus Pelagianos* nie jest oryginalnym tytułem, gdyż w rękopisach zachowały się następujące tytuły: *Dialogus Attici et Critoboli compositus*; *Altercatio: Attici orthodoxi et Cretoboli heretici*; *Attici Hieronymi et Cretoboli Pelagii*;

Tekst jest pełen argumentacji *ad personam*, agresywnego tonu, jednak jak na pismo Księcia egzegetów jest on nader umiarkowany. Temat ten był oczywiście przedmiotem wielu badań⁴, lecz my chcielibyśmy zaprezentować to zagadnienie zupełnie z innej strony, a mianowicie uwypuklić rozmaite ciekawe inwektywy, które św. Hieronim, znany z ciętego i złośliwego języka, kieruje do Pelagiusza bazując na *argumentum ad personam*. Problem zaprezentujemy oczywiście nie *in extenso*, lecz przeanalizujemy wybrane przez nas passusy. Takie ujęcie tematu pozwoli ukazać swoistość techniki polemicznej Strydończyka, jak również konwencjonalne cechy heretyków.

1. „Scottorum pultibus praegravatus”. W pismach Hieronima znajdziemy drwiny z wyglądu fizycznego Pelagiusza. Jego zdaniem jest to „tępak, który spał się na szkockich zacierkach”⁵ i poruszał się „żółtym krokiem”⁶. Wyrzucając pychę Pelagiuszowi porównuje twarz jego do „promieniającej” twarzy Mojżesza po spotkaniu z Bogiem na górze Synaj (por. Wj 34, 29):

„Albowiem musisz podać nauczyciela, który cię uczył, abyś mógł sobie przywłaszczyć znajomość Pism [...]. Chyba, iż ze zwykłą swoją pokorą chęłpisz się, że twoim nauczycielem jest Pan, który naucza wszelkiej wiedzy i wraz z Mojżeszem w obłoku twarzą w twarz słyszysz słowa Boga i od Niego do nas z rogatą twarzą przychodzisz”⁷.

2. „Indoctus calumniator”. Hieronim, który w 415 r. ma już za sobą zerwanie i kampanię oskarżeń przeciw dawnemu przyjacielowi Rufinowi z Akwilei,

Catholici supra Attici et heretici supra Critoboli. Potwierdza to świadectwo Juliana z Eklanum (Augustinus, *Contra secundam Iuliani responsionem imperfectum opus* IV 88), gdzie autor twierdzi, że czytał Hieronimowy *Dialog*, w którym postaci mają imiona Krytobul i Attyk: „Verum his ut res postulabat impletis, juvat te vel mediocriter convenire, qua fiducia tu, cum Hieronymi scripta collaudes, dicas in Christo non fuisse peccatum, cum ille in Dialogo illo, quem sub nomine Attici et Critoboli, mira et ut talem fidem decebat venustate composuit, etiam quinti Evangelii, quod a se translatum dicit, testimonio nitatur ostendere, Christum non solum naturale, verum etiam voluntarium habuisse peccatum, propter quod se cognoverit Joannis baptismate diluendum” (PL 45, 1389).

⁴ Zob. choćby na gruncie polskim: K. Burczak, *Biskupi afrykańscy wobec herezji pelagianizmu*, VoxP 22 (2002) t. 42-43, 437-461; A. Mularczyk-Budzan, *Konfrontacja ascetyki Hieronima ze Strydonu i Pelagiusza z Brytanii na podstawie wybranych dzieł*, PS 17 (2013) nr 2 (33) 231-250; idem, *Hieronimowa krytyka pelagianizmu w „Dialogu przeciw pelagianom”*, PS 18 (2014) nr 3 (36) 111-145; R. Toczko, *Pelagiusz widziany oczami św. Augustyna, św. Hieronima Pawła Orozjusza i Mariusza Mercatora*, VoxP 32 (2012) t. 57, 699-712.

⁵ Hieronymus, *In Jeremiam prophetam*, Prologus, PL 24, 708A: „stolidissimus et Scottorum pultibus praegravatus”.

⁶ Tenże, *Dialogus adversus Pelagianos* III 16, PL 23, 586C: „testudineo incedens gradu”, PSP 10, 190.

⁷ Tamże I 29, PL 23, 523A: „Aut enim magistrum, a quo didiceris, proferre cogeris, ut tibi scientiam legis liceat usurpare [...]. Nisi forte humilitate solita, magistrum tuum jactitas Dominum, qui docet omnem scientiam, et cum Moyse (Exod. XXXIV) in nube et caligine facie ad faciem audis verba Dei, et inde nobis cornuta fronte procedis”, PSP 10, 105.

w *Komentarzu do Księgi Jeremiasza* nazywa Pelagiusza jego uczniem. Czyni to za pomocą aluzji, nie nazywając żadnego z nich po imieniu: Rufin jest tu „Grunniusem”⁸, a Pelagiusz jego uczniem, „nieuczonym oszczercą”⁹. Hieronim podkreśla braki intelektualne Pelagiusza i jego niedokształcenie. Wytyka Pelagiuszowi słabą pamięć, ponieważ tamten jakoby zapomniał o tym, co w rozmowie zostało już ustalone¹⁰. Cechą, która w przekonaniu Strydończyka charakteryzuje Pelagiusza, jest jego nieporadność retoryczna¹¹.

Autor Wulgaty nie uważa herezji Pelagiusza za specjalną nowinę. Zarzuca natomiast heretykowi kontynuowanie nauk filozofów i heretyków – argument znany choćby z pism Tertuliana¹². Doszukuje się w doktrynie Pelagiuszowej echa filozoficznych poglądów stoików i pitagorejczyków¹³, a nawet jego „współdomownika Porfiriusza”¹⁴.

Strydończyk wypomina także pelagianom „śmiechu warte twierdzenia ich Demostenesa”¹⁵ oraz wspomina o cyceronskich frazach Pelagiusza, które wszędzie rozpoznaje:

„Wprawdzie zwykle przysięgasz ze swymi uczniami, że dwa rozdziały o modlitwie i wielbieniu (Boga) nie są twoje, ale w nich jaśnieje twój wspaniały styl i takie piękno Tuliusza (Cycerona), poruszając się krokiem żółwia. To,

⁸ Hieronimus, *In Jeremiam prophetam*, Prologus, PL 24, 707A: „Quod non videns praecursor ejus Grunnius, olim nusus est carpere”.

⁹ Por. tamże, PL 24, 706A: „Libellum autem Baruch, qui vulgo editioni Septuaginta copulatur, nec habetur apud Hebraeos, et ψευδεπίγραφον Epistolam Jeremiae nequaquam censui disserendam, sed magis Jeremiae ordinem, librorum errore confusum, multaque quae desunt, ex Hebraeis fontibus digerere, ac complere: ut novum ex veteri, verumque pro corrupto atque falsato Prophetam teneas: parvipendens obtrectatorum rabiem, qui non solum verba, sed syllabas quoque nostrorum verborum calumniantur: in eo se scire aliquid arbitantes, si de alienis operibus detrahant: ut nuper indoctus calumniator erupit, qui Commentarios meos in Epistolam Pauli ad Ephesios reprehendendos putat”.

¹⁰ Por. tenże, *Dialogus adversus Pelagianos* III 6, PL 23, 574 C-576B, PSP 10, 174-176.

¹¹ Pisze o tym obszernie R. Toczko, *Heretic as bad rhetorician: how Augustine discredited Pelagius*, AugSt 42 (2011) 211-231.

¹² Zob. choćby Tertullianus, *Adversus Hermogenem* 8, PL 2, 204B-C.

¹³ Por. Hieronimus, *Epistula* 133, 1, ŻMT 68 [wyd. łańskie-polskie, tekst łac. i oprac. H. Pietras, tłum. J. Czuj, oprac. M. Ożóg], Kraków 2013, 28: „Postąpiłeś nie zuchwale, jak fałszywie sądzisz, ale z życzliwą gorliwością, przysyłając mi nową, a wyłaniającą się z dawnej kwestię, która przed wysłaniem twego listu uwiodła na Wschodzie wielu, że przez udaną pokorę uczyli się pychy i mówili z diabłem: «Wstąpię na niebo, nad gwiazdy niebieskie, wywyższę tron mój, będę podobny Najwyższemu». Jaka bowiem może być inna większa zuchwałość, jak przywłaszczenie sobie już nie tylko podobieństwa do Boga, ale równości z Nim i zamykanie w krótkim zdaniu trucizn wszystkich heretyków, jakie wypłynęły ze źródła filozofów, a zwłaszcza Pitagorasa i Zenona, pierwszego ze stoików?”.

¹⁴ Tamże 133, 9, ŻMT 68, 39: „A wreszcie – to nam zwykle zarzuca wasz współdomownik Porfiriusz – na jakiej podstawie łaskawy i miłosierny Bóg ścierpiał, że od Adama i od Mojżesza aż do przyjścia Chrystusa całe narody ginęły z powodu nieznamości prawa i przykazań Bożych. Bo i Brytania, żyzna prowincja tyranów i szkockie plemiona oraz wszystkie narody barbarzyńskie dookoła aż do oceanu nie znały Mojżesza i Proroków”.

¹⁵ Por. tenże, *Dialogus adversus Pelagianos* II 4, PL 23, 539B-C, PSP 10, 127.

czego tajemnie nauczasz, co wystawiasz na sprzedaż, nie odważasz się publicznie głosić. Jakże jesteś szczęśliwy, że twoje księgi tylko uczniowie twoi piszą i jeśli widzisz, że coś się nie podoba, twierdzisz, iż to nie jest twoje, lecz kogoś innego. Lecz któż jest tak uzdolniony, żeby mógł naśladować wdzięk twojej mowy?”¹⁶

3. „Canis”. Dalej Księżę egzegetów atakuje Pelagiusza opierając swoją argumentację na metaforyce zwierzęcej, która należała do konwencji tekstów antyheretyckich¹⁷. A mianowicie nazywa Pelagiusza „psem”:

„Wyrzuca Mu się więc, dlaczego pozwolił istnieć szatanowi, dlaczego dał się umęczyć, dlaczego zezwała, że codziennie tyle zła dzieje się na świecie. Zapytuje o to Marcjon i cała sfera heretyków, którzy poniewierają Stary Testament i zwykli używać tego sylogizmu: Albo Bóg wiedział, że człowiek, umieszczony w raju przełamie Jego przykazania! albo nie wiedział”¹⁸.

Strydończyk nazywając Pelagiusza psem zachował się jak „rasowy biblista”, gdyż autorzy biblijni posługują się inwektywami, zaczerpniętymi najczęściej z kręgów zoologicznych, spośród których na czoło wysuwa się właśnie motyw psa. Określenie to jest nader obraźliwe i deprecjonujące. Dla przykładu, gdy Dawid z kijem i procą idzie walczyć z Goliatem, ten zwraca się do niego szyderczo: „Czyż jestem psem, że przychodzisz do mnie z kijem?” (1Sm 17, 43). Niejaki Abiszaj, pojawiający się w Drugiej Księdze Samuela, na dźwięk słów Szimeja przeklinającego Dawida, pyta retorycznie króla: „Dlaczego ten zdechły pies przeklina pana mego, króla?” (2Sm 16, 9).

4. „Stultus”. W przekonaniu św. Hieronima jedną z konstytutywnych cech heretyka jest głupota, którą także wyrzuca Pelagiuszowi. W pierwszej księdze *Dialogus adversus Pelagianos* Strydończyk stwierdza, że Pelagiusz nie rozumie głupoty swojej połączonej z bezczelnością¹⁹.

¹⁶ Tamże III 16, PL 23, 586C: „Quae duo capitula orationis et laudis, soles cum tuis jurare discipulis non esse tua, cum perspicue in eis styli tui splendor eluceat, et tanta sit venustas eloquii Tulliani, ut testudineo incedens gradu, quae secreto doces, mittisque venalia, publice non audeas profiteri. O te felicem, cujus praeter discipulos nemo conscribit libros, ut quidquid videris displicere, non tuum, sed alienum esse contendas. Et quis ille tanti erit ingenii, ut leporem tui sermonis possit imitari?”, PSP 10, 190.

¹⁷ Por. Opelt, *Die Polemik in der christlichen lateinischen Literatur*, s. 154 i 162.

¹⁸ Hieronymus, *Dialogus adversus Pelagianos* III 6, PL 23, 575A-B: „Detrahatur ergo illi, cur diabolus esse permiserit, cur passus sit, et hucusque patiatur quotidie aliquid in mundo mali fieri. Quaerit hoc Marcion et omnes haeticorum canes, qui vetus laniant Testamentum, et hujuscemodi syllogismum texere consueverunt. Aut scivit Deus hominem in paradiso positum praevaricatorum esse mandatum illius, aut nescivit?”, PSP 10, 175.

¹⁹ Por. tamże I 31, PL 23, 525C: „non intelligis stultitiam tuam impudentiae copulatam”, PSP 10, 107.

5. „Operator mysterii iniquitatis”. Autor Wulgaty, z godziwie odmierzoną szczyptą złośliwości, podkreśla również skłonność herezjarchy do nadużywania komplementów wobec wpływowych osób, a zwłaszcza kobiet, które naucza w ukryciu²⁰. Wyśmiewa też jego talent do zjednywania sobie sympatii płci przeciwnej, tym samym podważa autorytet Pelagiusza jako ascety. Osobę Pelagiusza zestawia m.in. z takimi heretykami jak Szymon Mag, Marcjon, Montan, Donat czy też Ariusz²¹, mianując go „twórcą tajemnicy nieprawości”.

Być może Hieronim deprecjonuje działania Pelagiusza i wyrzuca mu stosowanie pochlebstw wobec wpływowych matron rzymskich, bo widzi w nim pewne zagrożenie. Mianowicie sam Hieronim cieszył się ogromnym autorytetem pośród pobożnych i bogatych kobiet, stąd teraz obawia się, że Pelagiusz może zająć jego miejsce i wykluczyć go z elitarnego grona.

6. „Conciliator favoris apud Amazonas”. Dalej autor Wulgaty przedstawia herezjarchę jako pochlebcę otoczonego zastępem wojowniczych amazonek:

„Czyż bowiem wielu chrześcijan zna Prawo, co u wielu nauczycieli Kościoła tylko rzadko znajdziesz lub z trudem? Jednakże tak wielka jest twa hojność, że aby zyskać sobie względy i u amazonek, piszesz w innym miejscu: «Znajomość Prawa i niewiasty mieć powinny», choć Apostoł naucza, że niewiasty winny milczeć w Kościele, a jeśli czego nie wiedzą, powinny w domu mężów się poradzić. Nie zadowalaś się tym, iż rzeszy twych zwolenniczek dajesz znajomość Pism świętych, jeśli ich głosy i śpiewy nie sprawiają ci przyjemności”²².

7. „Caelans aliud conscientia”. Św. Hieronim zarzuca Pelagiuszowi przebiegłość i skrytość, sugerując, że innych nauk udziela swoim uczniom,

²⁰ Por. tenże, *Epistula* 50, 3, *ŻMT* 54, Kraków 2010, 220: „Słyszę nadto, że odwiedza on chętnie dziewice i wdowy w ich celkach, a zmarszczywszy brwi filozofuje wśród nich o Piśmie Świętym. Dlaczego w tajemnicy, dlaczego w mieszkaniu uczy te kobiety? Czy po to, by wiedziały, że nie ma różnic między dziewicami i zamężnymi, by nie marnowały swego młodzieńczego wieku, by jadły i piły, by chodziły do łaźni, by starały się o wytworność, by nie gardziły wonnościami? Czy raczej mówi o wstydlivosti, o postach i nie dbaniu o ciało? Oczywiście poleca to, co jest pełne cnoty; niech zatem wyzna publicznie to, co mówi w domu, albo jeśli tego samego uczy w domu, co publicznie, należy go oddzielić od dziewcząt. Nie wstyd młodzieńcowi, mnichowi i – jak jemu samemu się wydaje – wymownemu, z którego ust płyną przyjemne słowa, który odznacza się taką wytwornością, jakby posiadał dowcip i wdzięk komika – odwiedzać domy znakomych ludzi, składać wizyty matronom, z religii naszej robić przedmiot walki, sprzecznymi słowami przekreślając wiarę Chrystusową – i jeszcze oczerniać brata?”.

²¹ Por. tenże, *Epistula* 133, 4, *ŻMT* 68, 33-34.

²² Tenże, *Dialogus adversus Pelagianos* I 25, PL 23, 519A: „Quotus enim quisque Christianorum habet legis scientiam, quam in multis Doctoribus Ecclesiae; aut raro, aut difficulter invenias? Verum tu tantae es liberalitatis, ut favorem tibi apud Amazonas tuas concilies, ut in alio loco scripseris, «Scientiam legis etiam feminas habere debere»: cum Apostolus doceat esse tacendum mulieribus in Ecclesia; et si quid ignorant, domi viros suos debere consulere” (1Cor 14, 35). Nec sufficit tibi dedisse agmini tuo scientiam Scripturarum, nisi earum voce et canticis delecteris”, PSP 10, 101.

a co innego głosi na zewnątrz. Z nutą złośliwości i posługując się ironią, autor Wulgaty zestawia zachowanie Pelagiusza z postawą Jezusa, który do ludu mówił w przypowieściach (por. Mt 13, 3), a swoim uczniom objawiał tajemnice (por. Mt 13, 11)²³. Nakazuje mu wręcz głosić publicznie to samo, co wykląda w tajemnicy²⁴. Zarzuca Pelagiuszowi, że on i jego poplecznicy z łatwością wypierają się swoich poglądów albo je przemilczają, co wyróżnia ich w oczach Hieronima – oczywiście pod względem niegodziwości – nawet wśród najgorszych heretyków²⁵.

8. „Superbus”. Wreszcie jedną z podstawowych cech Pelagiusza jest jego zepsucie moralne. Objawia się ono, jak u wszystkich heretyków, przede wszystkim jako *superbia*. Pycha wiąże się ze *stultitia* w parę cech, z których obie mogą być swoim uzasadnieniem: heretyk jest głupi, bo jest pyszny, a zarazem jest pyszny właśnie dlatego, że jest głupi:

„Twoją pychą nabrzmiała i zuchwalstwo twej modlitwy okazałeś w liście do wdowy²⁶, w którym podałeś, jak święci winni się modlić. [...] Po takim wywyższeniu się, po takiej zarozumiałej modlitwie, w której tak zaznaczyłeś swoją świętość, a będąc sam głupim, chcesz o niej głupich przekonać, tak kończysz wreszcie: «Proszę Cię, Panie, abyś nade mną się zmiłował». Jeśli jesteś święty, jeżeliś niewinny i wolny od wszelkiej skazy i ani mową ani czynem nie zgrzeszyłeś, [...], to dlaczego prosisz o miłosierdzie? Czemu się skarżysz i modły zanosisz, będąc świętym, czystym, mając usta niewinne,

²³ Por. tenże, *Epistula* 133, 3, *ŻMT* 68, 30-31: „Wiesz bowiem i uczysz uczniów swoich, że można co innego wymawiać ustami, a co innego kryć w sumieniu. Nam obcym i nieuczonym mówisz przez przypowieści, swoim natomiast wyznajesz tajemnice [i chelpisz się, że czynisz to według Pisma, bo jest powiedziane: «Do rzesz mówił Jezus w przypowieściach», a do uczniów mówi w domu: «Dane jest wam poznać tajemnice królestwa Bożego, a im tego nie dano»]”.

²⁴ Por. tamże 133, 11, *ŻMT* 68, 40-41: „Mów, w co wierzysz; głoś publicznie to, co potajemnie mówisz uczniom. Dlaczego nie mówisz swobodnie tego, co myślisz, że masz wolną wolę. Co innego słyszą tajniki twego mieszkania, co innego lud na rynku. Bo nieuczone wspólstwo nie może udźwignąć ciężaru twych tajemnic ani przyjmować stałego pokarmu, gdyż zadowolone jest z młeka dzieciństwa. Jeszcze nie napisałem, a grozisz mi piorunami swych pisemnych odpowiedzi, abym przestraszony tą groźbą nie śmiał ust otworzyć, a nie spostrzegasz, że ja właśnie piszę, abyście wy musieli odpowiadać i wreszcie otwarcie powiedzieć to, co albo mówicie, albo przemilczacie w zależności od czasu, osób i miejsc”.

²⁵ Por. tamże, *ŻMT* 68, 41: „Eunomianie, arianie i macedonianie, różni przez nazwy, ale zgodni w bezbożności, nie zadają nam żadnego trudu; mówią bowiem, co myślą. Jedynie ta herezja wstydzę się głosić publicznie to, czego nie obawia się nauczać w tajemnicy. Milczenie nauczycieli sprowadza szaleństwo uczniów. Co usłyszeli w komorach, głoszą na dachach. Jeśli się podoba słuchaczom to, co powiedzieli, odnosi się to do chwały nauczycieli, a jeśli nie, wina jest po stronie ucznia, nie nauczyciela”.

²⁶ W. Szołdrski, tłumacz Hieronimowych *Dialogus adversus Pelagianos*, twierdzi iż owa wdowa miała na imię Liwania (por. PSP 10, 186, nota 75), z kolei zaś J.P. Migne wskazuje, że ta wdowa to Juliana: „Haec vidua Juliana est, Demetriadis mater, de qua infra latius” (PL 23, 583, nota b).

nieskalane, będąc wolny od jakiegokolwiek kłamstwa, będąc co do mowy podobny do Boga?"²⁷

Św. Hieronim znany z ciętego języka piętnując osobę Pelagiusza posługuje się argumentami *ad personam*. Napadając słownie herezjarchę wyszydza na początku jego wygląd fizyczny („spasł się na szkockich zacierkach”, „powolny jak żółw”). Następnie mianuje go tępakiem, nieuczonym oszczercą i psem. Dalej Hieronim zarzuca Pelagiuszowi głupotę, posługiwanie się pochlebstwem, przebiegłość, skrytość, pychę i bezczelność.

Pelagiusz wobec tych wszystkich inwektyw nie pozostawał dłużny. Wypominał on św. Hieronimowi m.in., iż w swoim *Komentarzu do Listu do Efezjan* kopiował błędy Orygenesa, podczas gdy sam uznawał się za jego wielkiego cenzora. Można uznać to za sprytną obronę Pelagiusza, gdyż często Hieronim zarzucał mu poglądy orygenistyczne²⁸. Ostatecznie walka na słowa przerodziła się w atak fizyczny. W roku 416 napadnięto na betlejemskie klasztory, doszło do pobić, a nawet morderstwa. Mimo braku jednoznacznych wskazań podejrzenie padło na Pelagiusza. Bandyty, którzy dokonali brutalnej napaści, byli jego zwolennikami²⁹. Wydaje się, że motywem mogła być chęć zemsty za nieustanną wrogość Hieronima wobec ich mentora.

Trzeba pamiętać, iż Ojcowie Kościoła i pisarze chrześcijańscy, zwalczając swych wrogów przy pomocy inwektyw, naśladowali jedynie nieudolnie wybitnych mówców starożytnej Grecji i Rzymu. A sama obraza słowna stanowiła jeden ze środków stylistycznych antycznej polemiki oratorskiej. Ich brak w jakimś dziele polemicznym pomniejszałby jego wartość. Używanie inwektyw w stosunku do adwersarza stanowiło normę, a nawet konieczność. A zatem obelżywe słowa św. Hieronima, kierowane wobec herezjarchy Pelagiusza trzeba traktować jako nieodłączny element polemiki, wskazujący na fakt, iż autor Wulgaty odznaczał się znakomitą znajomością zasad retoryki klasycznej oraz doskonale je stosował w praktyce.

²⁷ Hieronymus, *Dialogus adversus Pelagianos* III 14, PL 23, 583C - 584D: „De hoc superbiae tumore, et illa orandi prorumpit audacia, qua scribens ad viduam, quomodo sancti debeant orare, pronuntias. [...] Et post tantum tumorem, orantisque jactantiam et confidentiam sanctitatis, quasi stultus stultis persuadere conaris, ut in extremo dicas: «Quibus tibi ut mihi miserearis preces fundo». Si sanctus es, si innocens, si ab omni sorde purgatus, si nec sermone, nec opere peccasti, [...], quomodo misericordiam deprecaris, ut videlicet plangas te, et fundas preces, quia sanctus et purus es et innocens immaculatusque labiis, et ab omni liber mendacio, Dei similis potestati?», PSP 10, 186-187.

²⁸ Por. J.N.D. Kelly, *Hieronim. Życie, pisma, spory*, tłum. R. Wiśniewski, Warszawa 2003, 355.

²⁹ Por. tamże, s. 367-368.

“NON INTELLIGIS STULTITIAM TUAM IMPUDENTIAE COPULATAM”.
ST. JEROME *CONTRA* PELAGIUS

(Summary)

Reading the ancient scriptures of Christians of the first centuries, one can easily notice numerous invectives. From among the Fathers of the Church there are three who in particular deserve the title of “fathers of Christian invectives”. One of those who best can be described as such is St. Jerome of Stridonius. It should not come as a surprise, because in ancient times one did not reach only for intellectual arguments when defending their views. A logical elucidation was merely a part of argumentation. The other part, of no less importance, were arguments *ad hominem*, including also invectives. Verbal insults were integral part of argumentation and the lack of them would decrease the value of debate. In this article, based on St. Jerome’s of Stridonius writings, I portrayed his reactions to the phenomenon of pelagianism, as well as to the person of Pelagius himself. This subject has been analysed in many articles, but I presented it from a different angle. Namely, I emphasized varied interesting invectives that St. Jerome – well-known for his sharp tongue – directed to Pelagius, basing on *argumentum ad personam*.

Key words: St. Jerome, Pelagius, Christian invective, *argumentum ad personam*.

Słowa kluczowe: Św. Hieronim, Pelagiusz, inwektywa chrześcijańska, *argumentum ad personam*.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- AUGUSTINUS, *Contra secundam Iuliani responsionem imperfectum opus*, PL 45, 1049-1608.
 HIERONYMUS, *Dialogus adversus Pelagianos*, PL 23, 495-590, , ed. C. Moreschini (*Dialogi adversus Pelagianos libri tres*), CCL 80, Turnhout 1990, tłum. W. Szoldrski: Św. Hieronim, *Dialog przeciw pelagianom*, w: Św. Hieronim, *Żywoty mnichów, Dialog przeciw pelagianom*, PSP 10, Warszawa 1973, 69-193.
 HIERONYMUS, *In Jeremiam prophetam*, Prologus, PL 24, 705-708.
 HIERONYMUS, *Epistulae*, ŻMT 54, 55, 61, 63 i 68 [wyd. łacińsko-polskie, tekst łac. i oprac. H. Pietras, tłum. J. Czuj, oprac. M. Ozóg, t. 1-5], Kraków 2010-2013.
 TERTULLIANUS, *Adversus Hermogenem*, PL 2, 195-238.

Opracowania

- JEANJEAN B., *Saint Jérôme et l'hérésie*, Paris 1999.
 KELLY J.N.D., *Hieronim. Życie, Pisma, Spory*, tłum. R. Wiśniewski, Warszawa 2003.
 LONGOSZ S., *Zarys historii inwektywy wczesnochrześcijańskiej*, RT 43 (1996) z. 2, 363-390.
 OPELT I., *Die Polemik in der christlichen lateinischen Literatur von Tertulian bis Augustin*, Heidelberg 1980.
 SELIGA S., *Quibus contumeliis Hieronymus adversarios carpserit?*, „Eos” 34 (1932-1933) 395-412.

SELIGA S., *De invectiva Hieronymiana*, CT 16 (1935) 145-181.

SÜSS W., *Der heilige Hieronymus und die Formen seiner Polemik*, „Giessener Beiträge zur deutschen Philologie” 60 (1938) 212-238.

TOCZKO R., *Heretic as bad rhetorician: how Augustine discredited Pelagius*, AugSt 42 (2011) 211-231.

